

Pieniądże, których nie ma...

Mówi się, że pieniądze leżą na ulicy, tylko trzeba wiedzieć na której. Trzeba jeszcze trochę więcej – schylić się po tę kasę, zamiast tylko narzekać na jej brak. To pierwsze nie jest wcale takie trudne, a już na pewno mniej stresujące niż to drugie. No i efekt zupełnie nieporównywalny. Czysta gotówka, zamiast bezsensownego bicia piany.

W przypadku Zespołu Szkół w Przesmykach owa gotówka to blisko 130 tysięcy złotych! Właśnie za tę sumę jest już realizowany program Szkoła Marzeń. 88 tysięcy przypadło Szkole Podstawowej, a 38 tysięcy otrzymało Gimnazjum. Jak na warunki niewielkich, gminnych szkół, są to pieniądze bardzo duże.

– Mieliśmy wiele ciekawych pomysłów na pracę z młodzieżą, ale brakowało na to pieniędzy – mówi główny koordynator programu w SP w Przesmykach, **Zbigniew Krasnodębski**. – Postanowiliśmy więc je zdobyć. W czasie wakacji wielokrotnie spotykaliśmy się na długich debatach. Trudno zliczyć te wszystkie spotkania, ale ich efektem było opracowanie projektu „Tu, gdzie nasz dom”. I okazało się, że zyskał on akceptację komisji konkursowej. Przynano nam na jego realizację 88 tysięcy złotych. Wszystkie te pieniądze będą wykorzystane na realizację zajęć pozalekcyjnych – od 15 października 2005 do 15 października 2006 roku.

Szkoła Marzeń to program pomocy uczniom ze szkół wiejskich, finansowany przede wszystkim przez Europejski Fundusz Społeczny. Mówiąc najogólniej, ma on pomóc dzieciom i młodzieży w realizacji planów zarówno życiowych, jak i edukacyjnych. W poszczególnych placówkach te ogólnikowo sformułowania nabierają jednak indywidualnego charakteru. Stają się bardziej osobiste i lokalne.

– Jednym z głównych celów projektu jest opracowanie i wydanie folderu o najbliższej okolicy – mówi nauczycielka ZS w Przesmykach, **Te-**

resa Kozos. – Będzie on dostępny zarówno w formie drukowanej, jak i elektronicznej. Uczniowie dokonają rozeznania najciekawszych obiektów w miejscu zamieszkania, robią szkice, przeprowadzają wywiady rodzinne. Do tych reporterskich prac wykorzystujemy najnowsze techniki multimedialne – fotografie cyfrowe wraz z obróbką czy skład komputerowy. W przyszłości uczniowie zdobędą podstawowe umiejętności dotyczące poszukiwania i sortowania danych z Internetu i publikowania swoich prac na stronach www.

– Prawie cały, mroźny dzień 10 grudnia, zwiedzaliśmy Pałac w Korczewie oraz zabytki Drohiczyzna – mówi Krzysiek, uczeń SP w Przesmykach. – A potem kole rezerwatu „Dębniak” plekisiłmy kielbaski na ognisku. To była wspaniała wycieczka. Nie wszyscy wiedziliśmy, że tak blisko nas jest tyle pięknych rzeczy.

Najbliższe mieszając będą pełne kolejnych, atrakcyjnych przedsięwzięć realizowanych w ramach projektu Szkoła Marzeń. Warto wymienić choćby zimowisko w Tatrach, szkołę letnią, prezentację dotychczasowych osiągnięć czy poznanie technik multimedialnych. Uczniowie będą się też zastanawiać nad wyborem swojej drogi życiowej – planować przyszły zawód i drogi prowadzące do jego zdobycia. Planowane jest też przeprowadzenie stanu (poprzez internet) dotychczasowego stanu słuchu i wzroku.

– Projekt obejmuje również pomoc uczniom mającym trudności w nauce i przystosowaniu społecznym – mówi dyrektor Zespołu Szkół w Przesmy-



foto: Janusz Mazanek

Zbigniew Krasnodębski – główny koordynator programu Szkoła Marzeń w SP w Przesmykach

kach, Małgorzata Bednarzuk. – Nauczyciele dodatkowo pracują z uczniami, którzy chcą lepiej opanować czytanie i rozumienie przeczytanego tekstu. Także psycholog szkolny dwa razy w tygodniu jest dostępny dla grup klasowych i osób indywidualnych. Ważnym zagadnieniem jest wspieranie znajomości języków obcych. Gry dydaktyczne dotyczące tego tematu zostaną rozpoczęte w trakcie zimowiska.

Nie sposób pominąć też „dóbr materialnych”, na zakup których przeznaczono w projekcie 10 tys. złotych. Po dokładnej analizie kupiono już: sprzęt nagłośnieniowy, drukarkę laserową i atramentową, aparat cyfrowy, odtwarzacz CD i MP3, kserokopiarkę, tablice wystawowe, słuchawki i mikrofony. Wszystko za

pieniądze, których nie było, które dla większości szkół istnieją tylko wirtualnie.

– alnie, ale które mogą się zamienić w konkretną gotówkę.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Nie od razu sałę zbudowano...

W tym roku mają się rozpocząć prace związane z długo oczekiwaną inwestycją – budową sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Oluszynie. W budżecie gminy Domanice przewidziano w tym roku na ten cel 30 tysięcy złotych – przede wszystkim na przygotowanie dokumentacji obiektu. Konkretnie prace budowlane mają się rozpocząć w roku przyszłym, a zakończyć w roku 2008.

– Jak na dzisiejsze standardy, jest

to dość długi okres realizacji inwestycji. Pomimo to jej koszt ma być wyjątkowo mały. Sala będzie pełnowymiarowa, ale budowana w oszczędnej technologii – podobno przez firmę z Wyrzeża.

Wiadomo, że jak coś jest oryginalne, to najprawdopodobniej stoi za tym wójt gminy Domanice, **Jerzy Zabłocki**. Ponoć to właśnie on znalazł tanią i niekonwencjonalną ofertę. (Z.J.)